

środa, 25.01.2023

Ktoś kto pomoże [Dz 9, 1-22]

Szaweł ciągle jeszcze siał grozę i dyszał żądzą zabijania uczniów Pańskich. Udał się do arcykapłana i poprosił go o listy do synagog w Damaszku, aby mógł uwięzić i przyprowadzić do Jeruzolimy mężczyzn i kobiety, zwolenników tej drogi, jeśliby jakichś znalazł. Gdy zbliżał się już w swojej podróży do Damaszku, olśniła go nagle światłość z nieba. A gdy upadł na ziemię, usłyszał głos, który mówił: «Szawle, Szawle, dlaczego Mnie prześladujesz?» Powiedział: «Kto jesteś, Panie?» A On: «Ja jestem Jezus, którego ty prześladujesz. Wstań i wejdź do miasta, tam ci powiedzą, co masz czynić». Ludzie, którzy mu towarzyszyli w drodze, oniemieli ze zdumienia, słyszeli bowiem głos, lecz nie widzieli nikogo. Szaweł podniósł się z ziemi, a kiedy otworzył oczy, nic nie widział. Wprowadzili go więc do Damaszku, trzymając za ręce. Przez trzy dni nic nie widział i ani nie jadł, ani nie pił. W Damaszku znajdował się pewien uczeń, imieniem Ananiasz. Pan przemówił do niego w widzeniu: «Ananiaszu!» A on odrzekł: «Jestem, Panie!» A Pan do niego: «Idź na ulicę Prostą i zapytaj w domu Judy o Szawła z Tarsu, bo właśnie się modli». (I ujrzał w widzeniu, jak człowiek imieniem Ananiasz wszedł i położył na nim ręce, aby przejrzeć). Odpowiedział Ananiasz: «Panie, słyszałem z wielu stron, jak dużo złego wyrządził ten człowiek świętym Twoim w Jeruzolimie. I ma on także władzę od arcykapłanów więzić tutaj wszystkich, którzy wzywają Twego imienia. Odpowiedział mu Pan: «Idź, bo wybrałem sobie tego człowieka za narzędzie. On zanieś imię moje do pogan i królów, i do synów Izraela. I pokażę mu, jak wiele będzie musiał wycierpieć dla mego imienia». Wtedy Ananiasz poszedł. Wszedł do domu, położył na nim ręce i powiedział: «Szawle, bracie, Pan Jezus, który ukazał ci się na drodze, którą szedłeś, przysłał mnie, abys przejrzął i został napełniony Duchem Świętym». Natychmiast jakby łuski spadły z jego oczu i odzyskał wzrok, i został ochrzczony. A gdy go nakarmiono, odzyskał siły. Jakiś czas spędził z uczniami w Damaszku i zaraz zaczął głosić w synagogach, że Jezus jest Synem Bożym. Wszyscy, którzy go słyszeli, mówili zdumieni: «Czy to nie ten sam, który w Jeruzolimie prześladował wyznawców tego imienia i po to tu przybył, aby ich uwięzić i zaprowadzić do arcykapłana?» A Szaweł występował coraz odważniej, dowodząc, że Ten jest Mesjaszem, i szerzył zamieszanie wśród Żydów mieszkających w Damaszku.

>P<

Święto Nawrócenia świętego Paweł Apostoła

Pewnie nie raz, mieliśmy sposobność, by osobiście lub przez różnego rodzaju środki komunikacji, usłyszeć historię przemiany, która dokonała się w życiu konkretnego człowieka. Być może potrafili byśmy wskazać taką historię z własnego, najbliższego otoczenia. Czasami będzie to radykalna przemiana w życiu, innym razem zmiana charakteru, a jeszcze innym przemiana sposobu myślenia, czy wartościowania. Bardzo często ta zmiana, dokonuje się także na płaszczyźnie religijnej, wiary, mówimy wtedy o nawróceniu, przemianie, jaka się dokonała.

Dziś w liturgii Kościoła wspominamy tę najbardziej znaną przemianę, a właściwie nawrócenie świętego Pawła Apostoła. Słyszeliśmy o tym w czytaniu z Dziejów Apostolskich. Pewnie doskonale znamy ten opis. Sytuacja, która dokonała się pod Damaszkiem i pytanie które zadał Szawłowi Jezus: "Szawle, Szawle, dlaczego mnie prześladujesz?" (Dz 9, 4), doprowadziła Apostoła do wyznania wiary oraz tego, że został "zdobyty dla Chrystusa" (Flp 3, 12). W historii nawrócenia Pawła jest jeszcze jeden bardzo ciekawy moment, kiedy przy jego boku pojawia się Ananiasz - człowiek posłany przez Boga. To on staje się tym, który ma przyprowadzić Pawła do Boga. On też dzięki modlitwie i włożeniu swoich rąk przywraca Pawłowi wzrok, przywraca w nim życie wiary w Zmartwychwstałego Jezusa udzielając mu chrztu świętego.

W naszym życiu, na różnych jego etapach, pojawiają się postaci, które moglibyśmy porównać do Ananiasza i jego posługi. To oni

wskazują nam drogę do Jezusa, o Nim nam mówią, głoszą wiarę, udzielają sakramentów świętych, napominają, prowadzą kiedy błądzimy, dodają nam otuchy i nadziei w chwilach zwątpienia. Obchodząc dziś święto nawrócenia Apostoła, warto o takich osobach sobie przypomnieć i podziękować za nie Bogu. Gdyby nie one, niewiadomo jak potoczyłoby się nasze życie i wiara. Przy boku każdej i każdego z nas stanął kiedyś, ktoś taki jak Ananiasz w życiu Pawła. Kto to był w Twoim przypadku? Kto pomógł Ci zrozumieć Ewangelię i wolę Boga dla Twojego życia? A może Ty jesteś kimś takim dla innych? Kto Ciebie, albo kogo Ty "zdobyłeś dla Chrystusa"?

-----fot. pixabayJeśli podoba Ci się to, co tutaj znajdujesz możesz zaprosić twórcę na wirtualną kawę :) Wystarczy kliknąć w link: buycoffee.to/mocwslabosci